

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN
DEMOKRATYCZNY.

Wychodzi codziennie prócz dni poświęconych.

Cena prenumeraty: miesięcznie zł. 3, Zagranicą zł. 6. Prenumeratę przyjmują: Księgarnia W. Makowskiego, 8-to Jańska 1, Skład papieru W. Borkowskiego, Mickiewicza 5. Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują: Biuro Reklamowe Stefana Grabowskiego, Mickiewicza 4, róg Garbarskiej, telef. 82, J. Karilna, Niemlecka 22, telef. 605, i wszystkie biura reklamowe w kraju i zagranicą.

Redakcja i Administracja: WILEŃSKA 15. Tel. 99. Czynna od g. 9 do 3 pp. Dział ogłoszeniowy „Kurjera Wileńskiego” mieści się przy Burze Reklamowym S. Grabowskiego, Mickiewicza róg Garbarskiej 1. Tel. 82. Czynne od 9-6 w. Redaktor przyjmuje od 2-3 popoł. Rękopisów nadsyłanych redakcja nie zwraca.

Cena ogłoszeń: Za wiersz milimetry na 1 str. groszy 20, na 4-ej stronie 10. Komunikaty (ogłoszenia tekstowe) za wiersz milimetry 30 groszy. Układ ogłoszeń na 1-ej str. 5-o łamowy, na 4-ej str. 8-mio łamowy. Terminy druku mogą być przez administrację zmieniane dowolnie.

NA GWIAZDKĘ!!!

GALANTERJA

Zabawki
męska i damska
Konfekcja

Kupony подарunkowe po cenach okazyjnych
Towary białe i firanki
Szkło, fajans, porcelana.

We wszystkich działach odpowiednie na podarki przedmioty po cenach niższych.

Wil. Dom Tow. Przemysłowy
Bracia Jabłkowscy.
Sp. A. H. C.
Wilno - Mickiewicza-18

! Na gwiazdkę!

DOLARY

sprzedawacie a kupujcie
zawczasu podarki w fir-
mach ogłaszających się w

„Kurjerze Wileńskim”.

Ogłoszenia przyjmuje

Biuro Reklamowe

Garbarska 1.

POLSKIE ZAKŁADY SPIRYTUSOWE

S. Z. O. O.

- DZIAŁY: 1) Rafinerja Spirytusu.
2) Rozlewnia Spirytusu skażonego.
3) Fabryka wódek.
4) Hurt. det. sprzedaż denaturatu.

Uruchomione: Rozlewnia wódek czystych i spirytusu skażonego przeznaczonego dla celów technicznych o. m. 92°.

Wyroby wódczane przygotowywane są z zapasów spirytusu kampanji 1923 — 1924, otrzymanych z najlepszych rektyfikacji w Polsce systemu Barbet'a. Wyroby wódczane w butelkach o pojemności 0,6, 0,3; moc 40° i 45°.

Adres: Wilno, Zwierzynieckie Nr. 16.

JAN KALITA

Wileńska 44-a (w pobliżu mostu Zielonego)

Poleca: Wina owocowe i naturalne, konjaki, likiery, nalewki, wódki pierwszorzędnych firm krajowych, spirytus 95°/o.

CENY NISKIE.

Przypuszczenia i obawy prof. Waldemarasa

Profesor Waldemaras, największy wróg jakiegokolwiek porozumienia polsko-litewskiego, wciąż podejrzewa rząd obecny i obóz krikscjonów o konszachty z Polską i w czarnych widzi kolorach przyszłość z powodu możliwych nacisków ze strony mocarstw w kierunku ustalenia normalnych stosunków na północnym wschodzie Europy. Jakkolwiek prof. Waldemaras uważa Locarno za klęskę Polski — to jednak właśnie wyniki owego Locarno ze względu na Polskę niepokoją go bardzo. W № 46 „Lietuwisa” prof. Waldemaras pisze:

„Układy polsko-litewskie w Lugano zakończyły się w sposób nieokreślony. W prasie zagranicznej ukazywały się wiadomości, jakoby Polacy mieli układy w Lugano zerwać, ponieważ zostali oszukani przez Litwinów, którzy zgadzając się na układy według pewnych zasad, przyrzeczeń swych nie dotrzymali. Prasa zaś litewska, zwłaszcza urzędowa, nic pewnego o układach w Lugano nie pisze. Trudno też z niej wynioskować czy układy zostały zerwane całkowicie, czy też przerwane na pewien okres. Prezes delegacji polskiej, Wasilewski, twierdzi, powołując się na protokół z posiedzeń w Lugano, że układy zostały jedynie czasowo przerwane. Co zaś do przyczyn ich prze-

rwania, to Wasilewski obwinia Litwinów, powiadając, że ci ostatni zbyt ciasno układy ujmowali, nie licząc się ze wskazówkami Konferencji Ambasadorów co do sposobu układów. Urzędowa prasa litewska przemilczała w swoim czasie o istnieniu jakichkolwiek wskazówek ze strony Konferencji Ambasadorów, to też społeczeństwo litewskie dowiaduje się o nich dopiero z... ust Wasilewskiego. Za cel układów polsko-litewskich uważa Wasilewski chęć ze strony polskiej porozumienia się z Litwą. Wasilewski ufa, że do porozumienia takiego dojdzie.

Program polski jest więc celowy i jasny: pojednanie się z Litwą przy jednoczesnym zatrzymaniu Wilna i wogóle zachowaniu obecnej granicy polsko-litewskiej. Innymi słowy, pragną Polacy zmusić Litwę do uznania istniejącej sytuacji. Wasilewski nie określił, ani miejsca, ani czasu przyszłych układów polsko-litewskich. Nieco światła rzuca na tę sprawę półurzędowa kowieńska „Echo”. W jednym ze swych ostatnich numerów zamieszcza „Echo” artykuł rzekomo pewnego publicysty angielskiego, który omawia stosunki polsko-litewskie. Niewiadomo atoli, czy ów tajemniczy publicysta angielski naprawdę istnieje i czy idee jego artykułu nie wy-

szły czasami z... litewskiego ministerstwa spraw zagranicznych. Wątpliwość ta czyni artykuł (jeszcze bardziej) charakterystycznym i interesującym. Artykuł ów wyraża poglądy zgodne mniej-więcej z opiniami Wasilewskiego. Obecnie na Litwinów nadszedł czas pojednania się z Polską; Polacy okazali tyle ustepliwosci podczas układów w Locarno, że mają prawo oczekiwać poparcia mocarstw przeciwko Litwie; Litwini powinni z własnej inicjatywy uczynić gest i bez nacisku zewnętrznego ogłosić regulamin komunikacji Niemnem; jedną z zasad, na których oparłby się ów regulamin, winno być zezwolenie na spław drzewa bez żadnych przepustek. Nawiasem mówiąc, Polacy również skorzystaliby z tej zasady i jeździliby po Litwie bez przepustek i paszportów.

Ze swej strony „Echo” czyni uwagę, że mogą, istnieć także inne sposoby zrealizowania tej sprawy (pojednanie polsko-litewskie). Trudno orzec, czy „Echo” przemilczało o innych innych sposobach, czy też „publicysta angielski” o nich nie napisał. Przecież jądrem w stosunkach polsko-litewskich jest bynajmniej nie spław drzewa Niemnem, a tylko kwestja Wilna i Grodna. Skoro zachodzi potrzeba pojednania się Litwy z Polską i ze strony litewskiej potrzebny jest „gest”, jasną jest rzeczą, że gestem takim może być tylko uroczyste wyzuczenie się przez Litwę Wilna i uzna-

nie dzisiejszych granic polskich. Takiego „gestu” nie śmiałyby wykonać nawet obecny rząd litewski. Spław zaś Niemnem s-m przez się by się unormował, po rozstrzygnięciu kwestyj zasadniczych.

Nie gra roli, czy ów tajemniczy „publicysta angielski”, którego myśli wypowiada „Echo” przebywa w Kownie czy w Londynie. Sprawa rekompensaty Polski wzamian za usteplstwa w Locarno staje się aktualną. Jak wiadomo Chamberlain miał niedawno z Galwanuskasem, posłem litewskim w Londynie rozmowę, której treść jest nieznaną. Bardzo możliwą jest rzeczą, że Chamberlain przypomniał Galwanuskasowi o potrzebie pojednania się Litwy z Polską. Pierwotnie Anglja była przeciwna układowi polsko-litewskiemu, nie radząc Litwinom jechać do Brukseli, gdzie mógłby jedynie powstać projekt Hymansa. Później Anglja nie wtała się w sprawę układów polsko-litewskich, trzymając się na uboczu. Obecnie zaś ta sama Anglja będzie pchała Litwę dla zrekompensowania Polski za jej ustepliwosc w Locarno. Anglja ogromnie zależy na tem, aby układ w Locarno został podpisany przez wszystkich uczestników konferencji locarneńskiej. Pomimo tego więc, że polityczne znaczenie Polski wciąż maleje, mogłaby ona przez nieratyfikowanie układu locarneńskiego, obalić go. To też Anglja, obawiając się tej ewentualności pragnie przychylić się Polsce co możliwym jest jedynie przez pchanie Litwy do usteplstw na rzecz Polski.

Wobec tego wszystkiego można dość prędko oczekiwać dalszego ciągu układów w Lugano, zwłaszcza, że na wiosnę odbędą się w Litwie wybory do nowego Sejmu i większość sejmowa stanie się niewątpliwie mniejszością. Wówczas ta polonofilska polityka dzisiejszego rządu litewskiego upadnie, a więc porozumienie z Pol-

ską możliwym jest tylko przed nadjeściem wiosny”.

Artykuł prof. Waldemarasa niepozbawiony momentów ciekawych jest wycieczką przeciwko obecnemu rządowi. Możemy jednak zapewnić szanownego profesora, że właśnie ze względu na ducha Locarno, który teraz powiał nad Europą niezależnie, od zwycięstwa obecnej opozycji, czy pozostania przy władzy dotychczasowych czynników na Litwie — stan obecny między Polską a Litwą długo już nie będzie mógł być utrzymany a stanie się to prędzej po ustaleniu się stosunków politycznych na wiosnę, niż obecnie w przeddzień zmian zasadniczych.

Podarki na gwiazdkę!

znajdziecie w dużym wyborze oraz zabawki na choinkę — w sklepie

Bazar wytwórni szkół

Wielka Nr. 66.

Sokien, bielizny i trykotaży
Pracownia na miejscu.

D-r E. GLOBUS

(chor. skórne i weneryczne)
wznowił przyjęcie chorych.
ul. Wileńska 22.

Dr. D. Olsejko

Choroby uszu, gardła i nosa
Jagiellońska Nr. 9, m. 3.
Przyjmuje od 9-10 rano.
W leczalicy Litewskiej (Wileńska 28)
od godz. 1-5 po poł.

Akuszerka-masażystka
M. BRZEZINA.

ul. Mickiewicza 44, m. 17. Przyjmuje od godz. 8-ej rano do 7-ej wiecz.

Stosunki polsko-niemieckie.

Premjer Skrzyński do przedstawiciela „Vorwaertsu”.

BERLIN, 5. XII. PAT. W drodze powrotnej z Londynu przyjął w przejeździe przez Berlin Prezes Rady Ministrów Skrzyński przedstawiciela „Vorwärts”, któremu wyraził swoje zadowolenie, że konferencja w Locarno znalazła uzupełnienie w dalszych obradach londyńskich i tam się zakończyła. Oznacza ona dopiero początek. Nie wystarczy jednak sama wymiana słów i traktatów, nastąpić musi fakty.

Polska zrezygnowała ze swego prawa wydalenia opantów. Zadaniem przyszłości jest postępowanie w rokowaniach międzynarodowych w tym samym duchu.

Traktaty francusko-polskie podpisane w Londynie, podobnie jak art. 2 paktu reńskiego nie zawierają żadnych znamion groźby dla pokoju międzynarodowego, lecz przeciwnie oznaczają one jedynie zabezpieczenie traktatu arbitrażowego przed wojną lub zbrojnym napadem, przy czym w rokowaniach przestrzegano ściśle wytycznych zawartych w opublikowanych notach wymienionych między Anglią i Francją przed zebraniem się konferencji.

Polska była skłonna do zabezpieczenia pokoju jeszcze w dalej idący sposób przez zawarcie paktu gwarancyjnego na wschodzie. Wobec oporu opinii publicznej Niemiec nie przyszło do tego, nie doszło nawet do dyskusji.

Pojęcia wojny, jak też i wojny gospodarczej nie mają miejsca w atmosferze locarneńskiej. Niemcy i Polska muszą dążyć do usunięcia w duchu locarneńskim różnicy zdań w dziedzinie gospodarczej. Wina może leżeć w tem, że rokowania spoczywały jedynie w rękach fachowców, technicy skłonni zaś są do dążenia do doskonałości.

Nie jest jednak koniecznym, aby natychmiast omawiano i ustalono setki pozycji taryfy celnej. Wystarczyłoby gdyby ograniczono się do 10 czy 20 wzmiarkowanych pozycji.

Jeżeli ostateczne zawarcie traktatu nie jest możliwe, to mogłoby prowizorium stworzyć podstawę pokoju gospodarczego między Polską a Niemcami. Delegacja polska bawi w Berlinie i gotowa jest do rokowań.

Premjer Skrzyński wczoraj powrócił.

Konferencje p. Premjera z ministrami, Marsz. Sejmu i audjencja u P. Prezydenta Rzplitej.

(Tel. od wł. korespondenta z Warszawy).

Wczoraj rano o g. 10-ej 30 z godzinnym opóźnieniem przybył pociąg którym przyjechał prezes Rady Min. p. Skrzyński.

Na dworcu powitali p. Premjera członkowie rządu z min. Raczkiewiczem na czele, wyżsi urzędnicy Min. Spr. Zagr. oraz licznie reprezentowany korpus dyplomatyczny.

Z dworca udał się p. Premjer do prywatnego mieszkania, a następnie do Prezydium Rady Min. gdzie odbył kolejno konferencje z min. skarbu Zdziechowskim, z min. spr. wojsk. gen. Żeligowskim.

Po południu był p. Premjer u Marszałka Rataja, wieczorem u p. Prezydenta Rzplitej.

Ministrowie informowali premjera o sprawach swoich resortów. Premier informował Marsz. Rataja i P. Prezydenta o swojej podróży do Londynu.

Państwowy preliminarz budżetowy na grudzień b. r.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Preliminarz budżetowy na grudzień r. b. zgodnie z propozycjami Komitetu delegatów ministra skarbu do spraw oszczędności państwowych i samorządowych ustalony został przez Min. Skarbu w dochodach na: 149 milj. 900 tys., wydatkach zaś na: 149 milj. 800 tys.; jest więc nie tylko w zupełności zrównany ale wykazuje i pewną nadwyżkę w dochodach.

Z ogólnych sum wydatków preliminarzowanych na grudzień przypada na wydatki osobowe: 64 milj. 700 tys., na wydatki rzeczowe i administracyjne 32 milj. 500 tys., na inwestycje 15 milj. 800 tys. wreszcie na wydatki specjalne 35 milj. 200 tys.

Dziś ostateczne ustalenie prowizorium budżetowego na grudzień b. r.

(Od własnego korespondenta z Warszawy).

Wczoraj, członkowie Komitetu delegatów min. skarbu do spraw oszczędnościowych i przedstawiciele departamentu budżetowego Min. Skarbu odbyli szczegółowe rokowania z poszczególnymi ministerstwami na temat cyfr prowizorium budżetowego na grudzień, prowizorium to zostanie ustalone ostatecznie na posiedzeniu Komitetu które odbędzie się dziś o g. 10-ej rano w M-stwie Skarbu.

Wzmocnienie akcji ściągania zaległości podatkowych.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Min. Skarbu komunikuje: Celem zabezpieczenia norm wpływów podatkowych przewidzianych w preliminarzu budżetowym, Min. Skarbu zarządziło jak najenergiczniejsze ściąganie zaległości podatkowych, kierując egzekucję przedewszystkiem przeciwko płatnikom złośliwie uchylającym od płacenia podatków.

Zgon Reymonta.

W nocy z piątku na sobotę o godz. 2-iej m. 30 zakończył życie na ręku żony i przyjaciela prof. Sidorowicza znakomity pisarz Władysław Stanisław Reymont.

* * *

Jeszcze nie ochłonęliśmy od przygnębienia, wywołanego zgonem Stefana Żeromskiego, jeszcze nie obeschła ziemia na Jego wielkiej mogile, gdy nowa klęska spadła na literaturę polską, klęska równie nagła i bolesna.

Umarł Władysław Reymont!..

Urodzony 6 maja 1869 roku w Kobieliach Wielkich ziemi Piotrkowskiej, od pierwszych lat swego życia zmuszony był borykać się z losem. W piątej klasie gimnazjum z powodu braku środków przerywał naukę i zaczynał pracować na chleb. Koleje Jego życia to jakby rozdziały wyjęte z sensacyjnej powieści: występuje w miasteczkach prowincjonalnych jako aktor wędrownego trupy, później porzuca „teatr”, mając się bez powodzenia różnych zajęć. Przez pewien czas odbywał nowicjat w klasztorze Jasnogórskim, później porzuca klasztor, by na czas pewien znaleźć nieco spokoju na posadce urzędnika kolejowego. Z tego okresu życia datują się Jego pierwsze nowele i opowiadania. Wreszcie „Pielgrzymka na Jasną Górę”, wydrukowana około 1896 roku w „Tygodniku Ilustrowanym”, zwraca na niego uwagę krytyki i publiczności, a nowela „Sprawiedliwie” nosi w sobie wszystkie znamiona przyszłej wielkości, jest zapowiedzią epopei chłopskiej, a zarazem uświadomieniem samego twórcę w jego właściwym powołaniu.

Odtąd dusza chłop polskiego będzie głównym tematem twórczości Reymonta, i, śmiało rzecz można, że on pierwszy wprowadza tę duszę z całą jej wspaniałością i głębią, często nieświadomą, duszę obnażoną z osłon konwencjonalnych, oglądaną nie przez pryzmat poezji, jeno gołem okiem bliźniego — artysty, — wprowadza do literatury polskiej.

W latach 1904 — 1909 ukazują się kolejno cztery części „Chłopów”, wywołując zachwyt, równy chyba temu z jakim swego czasu witano zjawienie się sienkiewiczowskiej „Trylogii”. Dzięki „Chłopom” Reymont staje na szczytach literatury polskiej i dzięki „Chłopom” wchodzi później do Panteonu literatury wszechświatowej, zdobywając największe uznanie świata artystycznego w postaci nagrody im. Nobla, w postaci przekładów na wszystkie prawie języki.

Niepożyta wartość oprócz tego szczytowego w twórczości Reymonta arcydzieła, będą miały też takie utwory jak „Ziemia obiecana”, „Komediantka” i trylogja „Rok 1794”.

Od roku 1921 ukazują się nakładem Gebethnera i Wolffa zbiorowe wydanie pism Wielkiego Pisarza, poprzedzone świetnym studjum pióra Adama Grzymały-Siedleckiego. Ale sława, uznanie i bogactwo przyszły zapóźno. Ostatni rok spędził twórca „Chłopów” częściowo zagranicą, gdzie był przedmiotem hołdów i entuzjazmu ze strony koryfeuszów literatury obcych, ale to wszystko nie zastąpiło mu nadwątlonego długoletnim wysiłkiem zdrowia.

Umarł w pełni sił twórczych, pracując nad nowym dziełem na tle przesilenia kultury chrześcijańskiej, którego akcja miała toczyć się pośród emigracji polskiej w Ameryce.

Niepodległe Państwo Polskie w uznaniu jego olbrzymich zasług, położonych dla narodu i literatury, narówni ze Stefanem Żeromskim, uhonorowało go Wielką Wstęgą Orderu Polonia Restituta.

I cała Polska odrodzona stanie z żalem nad tą mogiłą, w której na wieki złożony zostanie drugi z najlepszych i najwierniejszych sług narodu i Ojczyzny.

Wiadomości polityczne.

Do Genewy przybyła delegacja turecka sją Rady Ligi Narodów, pod przewodnictwem ministra spraw zagranicznych Tewfik Ruchak-Beya celem przedstawienia Radzie Ligi Narodów stanowiska Turcji w sprawie Mossulu. Pełnomocnikiem Anglii do spraw Mossulu będzie podobno i weźmie udział w posiedzeniu Rady Minister kolonii Amery.

Chamberlain podobno weźmie udział w posiedzeniu Rady.

Co się tyczy Brianda to niewiadomo jeszcze czy zdola on przybyć na jeden lub dwa dni do Genewy wobec nawalu zajęć, jakie spadają na niego jako na premiera i ministra spraw zagranicznych.

Na sesji Rady Francję reprezentować będzie Paul Boncour.

Do Genewy przybyła już znaczna liczba dziennikarzy a wielu zapowiedziało swój przyjazd. Godnem uwagi jest stosunkowo liczne przybycie przedstawicieli prasy niemieckiej. (Pat.)

„Petit Parisien” do Waszyngtonu nosi z Waszyngtonu, a pismo Louchera. że pismo Louchera w sprawie długu francuskiego w Ameryce zostało przyjęte w Ameryce zyczliwie.

„Washington Post” stwierdza, że komisja amerykańska ocenia wysiłki rządu francuskiego, zmierzające do ustabilizowania i zrównoważenia budżetu oraz do ustabilizowania kursu franka.

Dziennik zaznacza na koniec, że wrazie rokowań Briand ma duże szanse do osiągnięcia powyższych rezultatów. (Pat.)

„Idea Nationale” do Grecji podnosi z Aten że między Grecją a Anglią zawarty został układ, według

którego wszystkie greckie siły morskie mają być poddane kontroli misji angielskiej.

Turniej poetycki.

Dnia 8 grudnia w Sali Śniadeczych społeczeństwo wileńskie będzie miało możliwość zapoznania się z twórczością poetów wileńskich na Turnieju Poetyckim, urządzonym staraniem Koła Polonistów pod protektorem Jego Magnificencji Rektora Marjana Zdziechowskiego.

Punktualnie o godz. 6 wieczór artyści dramatyczni rozpoczną odczytywanie przeznaczonych przez Komitet Organizacyjny Turnieju utworów poetów wileńskich, ubiegających się w dniu tym o dwie nagrody.

1) Palmę pierwszeństwa, przyznawaną przez Sąd Turniejowy w składzie: P. Wit. Hulewicz, Redaktor Czesława Jankowskiego, prof. Kaz. Kolbuszewskiego, prof. Marjana Massonusa i prof. Stanisława Pignonia.

2) o palmę wyróżnienia poety przez zbraną na wieczorze Publiczności drogą głosowania zwykłą większością za danym Poetą.

Do Turnieju stają następujący poeci: PP. Walarjan Charkiewicz, Wanda Dobaczewska, Zygmunt Falkowski, Regina Jasińska, Adam Ludwig, Tadeusz Łopalewski, Helena Markiewiczówna, Wanda Nowodworska, Helena Obiezierska, Jerzy Wyżomirski.

Utwory powyższych poetów dla zachowania bezstronności Sądu przy

Wielki festyn muzyczny „Lutni” wileńskiej.

W poniedziałek, dn. 7 grudnia, „Lutnia” obchodzi dwudziestolecie swego istnienia wystawieniem kantaty Moniuszki „Milda”. Ze względu na wielką doniosłość artystyczną koncertu, uważam za obowiązek poinformować młodą generację muzyczną wileńską, oraz czytelników „Kurj. Wil.” — o genezie i wartości monumentalnego tworu Moniuszki.

Kantata „Milda” oparta jest na mitologicznym poemacie I. Kraszewskiego „Witolraudy”. Treść jego, zaczerpnięta z mitologii litewskiej, przypomina późniejszy cykl wagnerowski Nibelungów. Pomysłem Witolraudy Kraszewski z Moniuszką uprzedził Wagnera o lat trzydzieści. Dzieje miłości Mildy i Romojośa w Witolraudzie uderzająco przypominają dzieje Zygmunta Zyglindey. Proctwa Mildy co do potomka, zgodne są z zapowiedzią Brunhildy, która dla Zygfrйда ratuje Zyglinde. Wotan stoi obok Perkuna, Erda obok Pramu i t. p. Duch romantyczny utworu Kraszewskiego podobał się ówczes-

nemu społeczeństwu pomiędzy r. 1840—50. Dr. Jachimecki znajduje, że dopiero popularność „Pana Tadeusza” kres położyła wzięć „Witolraudy”.

Moniuszko, jako romantyk z krwi i kości, nie mógł przejść obojętnie obok tematu, który tak był bliskim jego konstrukcji psychicznej. Temat nowy: i dla poety i dla muzyka! Genjuszem swym wyczuwał Moniuszko, że ten temat nadaje się dla teatru. Ale warunki techniczne zmusiły go do ograniczenia się formą kantaty.

Owocześnie Wilno nie mogło dać odpowiednich warunków: brak wielkiej orkiestry i wybitnych śpiewaków zmusił Moniuszkę do liczenia się ze stroną wykonawczą. Pomimo to „Milda” stanowi jedną z lepszych partycji Moniuszki.

Pierwszy raz była wykonana w Wilnie dn. 18.XII.1848 r. z udziałem Bonololegów i w Petersburgu w r. 1849 (również z Bonololim).

Spółczesny krytyk wileński Romuald Podbereski, w swym „Roczniku Literackim” (r. 1849) analizuje szczegółowo treść Witolraudy i porównywał muzykę „Mildy” do symfonii Felicjana Dawida — „Pustynia”. Rodzaj tej muzyki zalicza do obrazowo-poetycznego rodzaju, usiłujące-

go wyrazić zlanie się „wyobraźni poety z myślą i wyobraźnią kompozytora” (str. 105) Moniuszko, powiada dalej krytyk, tworzy tak, że gdzie trzeba „muzyka góruje nad wierszami, ćwiartuje one, kaprysi się z niemi; słowa giną w psalmodji, w śpiewie a wydaje się tylko myśl poety”.

Od Podbereskiego dowiadujemy się, kto był librecistą Mildy. „Był nim, powiada, młody nasz poeta Edward Chłopicki”. To oświadczenie społecznego-Moniuszce literata, obala przypuszczenie prof. dr. Jachimeckiego (w dz. „Moniuszko” str. 227), że „Moniuszko pewnie sam przysposabiał sobie zestawienie tekstu do kantaty z różnych ustępów Witolraudy i musiał się postarać o słowa do ostatniego chóru ludu litewskiego, o ile ich przypadkiem też sam nie napisał”.

Otóż Podbereski wręcz mówi, że chór ostatni pisał „młody nasz poeta” i cytuje go:

„Błaga się Mildy; za Dungus złoty Ziemi ponurej dany jej brzeg; Kropła miłości, chwila pieszczoty Kupiła sobie wygnania wiek..”

1) Artykuł Podbereskiego zawiera obłąkany rysunek (prawdopodobnie program), pod którym napisano: Milda. Kantata Mitologiczna. Muz. Stan. Moniuszki. Słowa Ed. Chłopickiego.

Dr. Jachimecki, zachowujący pewną rezerwę w analizie twórczości Moniuszki, olśniony cudami inwencji polskich genjuszów muzycznych XVI i XVII stulecia, względnie zimno traktuje „Mildę”. Co do chórow zaś — powiada, że „ich styl homofoniczny nie może być nazwany ludowym, więc etnicznym, a tylko popularnym, przystępnym”. Inaczej spojrzal na tą muzykę Podbereski. Pisze, że właśnie dla nadania muzyce ducha etnicznego, Moniuszko „odbył podróż po Żmudzi, gdzie zebrał mnóstwo narodowych motywów. Te motywy nie kładł pod muzykę, w prostym nieobrobionym kształcie, ale przejął się ich duchem i duch ten przelał w swoją poetyczno-muzyczną, samodzielną kompozycję, jak genjalny Szopen, — duch pieśni narodu w swe Mazurki”.

Nie analizuje, oczywiście słuszności zdań krytyka z r. 1849 i historyka — muzykologa w r. 1911. Cytuję dla przykładu. Nie miejsce tu na dysputę. Muszę jednak zaakcentować, że sądy nasze, tutejsze o naszych twórcach — jakimi byli Moniuszko i Karłowicz, jeszcze nie znalazły wspólnej z koroną uczuciowej platformy. My uważamy, że Moniuszko jest jeszcze w Polsce niedoceniony, a przez nas, — kresowców,

przesłonięty mgławicą naleciałości ze Wschodu a kubo-impresjo-modernizmu z Zachodu. Trzeba Moniuszkę poznać! Trzeba żyć z tą jego prostotą i etniczną strukturą jego myśli muzycznej. Posłuchajmy więc bez uprzedzeń „Mildy” — jako wysoce wartościowego dzieła muzycznego i przeniesmy się fantazję w regiony wyobraźni Kraszewskiego, w Witolraudzie, która, jak trafnie mówi dr. Jachimecki, jest „zbiornikiem” niemal wszystkich tych motywów dramatycznych, jakie składają się na wiekopomne dzieło Wagnera”. Poznajmy swoje: — to, co jest wiekopomne, co treścią swą wzbogaca naszą wyobraźnię, — a wartością muzyczną, natchnieniem, przeniesie w sferę czystego piękna, w dziedzinę naprawde litewskiej niefalszowanej, nie politykującej poezji.

Jako soliści wystąpią wytrawni artyści: Pp. Hendrychówna, Skowrońska i prof. Ludwig. Chóry przygotowała pani Gawrońska; — dyryguje dyr. Wyleżyński.

Miejmy nadzieję — że Wilno oceni zabieg i pracę „Lutni” — niosącej Wilnu od lat 20 polską pieśń i polskie słowa.

Antoni Miller.

STRZĘPKI.**Dwa ciosy.**

Literatura polska w ciągu ostatnich dwu tygodni straciła dwu swych najwybitniejszych powieściopisarzy, dwu genialnych twórców, którzy zapewne nierychło będą mieli godnych siebie zastępców. Dwa wielkie nazwiska, Żeromskiego i Reymonta, symbolizujące najistotniejszą treść duszy narodu, dwa wielkie głosy, świdujące wobec świata o potęgę ducha polskiego u mlidy w pełni brzmienia.

Obaj wysunęli się na czoło twórczości polskiej niesłychanym trudem całego życia, po długiej walce z ciężkimi przeciwnościami losu, po latach niedostatku materialnego—tem wysiłek sierał im zdrowie i siły fizyczne, których zabrakło, gdy narazie życie uśmiechnęło się do nich, gdy sława, zaszczyty i pomyślność posypały się jak z rogu obfitości, ale posypały—zapóźno.

Jednemu ze swych bliskich powiedział Reymont wkrótce po otrzymaniu nagrody Nobla:

— Dają człowiekowi chleb, gdy już zębów nie staje..

Ta ironia losu od dawien dawna przesładowała i przesładowuje literatów zwłaszcza w Polsce. Ona to sprawia, że młodzi, niosący w sobie iskrę Bożą ustają w połowie drogi, niszczą, gasną lub rozpraszają talent w szarej pracy nad zdobyciem kęsa chleba. W rezultacie cały nasz dorobek w zakresie literatury dzieli się na dzieła wielkie (lub z ambicją wielkości) i grafomanje. Niema zupełnie tak rozpowszechnionej gdzieś indziej, a będącej codzienną strasną duchową „średniej literatury” (jak np. w Anglii), która urabia smak i przygotowuje atmosferę wielkim talentom twórczym, która stanowi zarazem o poziomie kultury artystycznej i umysłowej narodu.

Dlatego ze śmiercią takich twórców jak Reymont i Żeromski odrazu powstają w literaturze naszej ogromne luki, dlatego zacięga nas pustka i cisza, stratę zaś pisarza tej miary i tego, co oni pracowito rozpedu, odczuwamy w dwójnasób dotkliwie, odczuwamy jako przerwę między śmiercią jednego, a narodzinami nowego geniusza.

Kuba.

wyróżnieniu odczytane będą w porządku alfabetycznym godeł, poczem nastąpi uchwała Sądu Turniejowego o wyróżnienie Palmą Pierwszeństwa jednego z poetów, następnie zaś odbędzie się głosowanie obecnych na wieczorze o wyróżnienie poety przez publiczność.

Na zakończenie Turnieju będą wręczone odznaczonym dyplomy zwycięstwa i wyróżnienia.

Słowo wstępne wypowie J. M. Rektor Zdzichowski.

Komitet Organizacyjny Turnieju żywi nadzieję, że społeczeństwo wileńskie licznie przybędzie na wieczór by zapoznać się z Muzą wileńską.

Od Redakcji.

Do numeru wtorkowego (z dnia 8 grudnia) dołączymy specjalny dodatek literacki, dający fragmentaryczny przegląd planu konkursowego Turnieju Poetyckiego, urządzonego w dniu tym przez Koło Polonistów Uniwersytetu Stefana Batoryego. Dodatek ten ułatwi czytelnikom zorientowanie się na wieczorze turniejowym w walorach literackich dla wyróżnienia poetów.

Ponadto dodatek nasz będzie odzwierciedleniem współczesnej Muzy Wileńskiej.

Utwory poetyckie autorów wybranych przez Komitet Organizacyjny do Turnieju podamy pod godłami dla zachowania bezstronności Sądu P. T. i Publiczności.

Nazwiska zwycięzców będą podane oddzielnie.

Uroczystości wojskowe we wtorek.

W dniu 8 bm. na placu Łukiskim odbędzie się przysięga rocznika poborowego 1904, poprzedzona mszą połową o godz. 10-tej.

Przysięgę będą składać z chorągwiemi i orkiestrami następujące pułki: 1 pp. Leg. 5 p.p. Leg., 6 p.p. Leg., 1 p.a.p. Leg., 85 p. Strzelców Wileńskich, 19 p.a.p., 3 p.a.c. 23 p. ul., 3 D.A.K. Szwadron Pionier. 3 Sam. Br. Kaw., 3 k.a.p., Szwadr. Bateria Przeciw Lotnicza, 15 Detaszowana kompania łączności. D-cą wymienionych oddziałów został wyznaczony pułkownik Sztörter.

Podczas przysięgi piechota będzie w stroju polowym, kawaleria w szuku konnym, artylerja z zaprzęgami. Podczas nabożeństwa przygrywać będzie orkiestra 85 p. Strzelców Wileńskich; Baony piechoty będą ustawia-

Po zgonie Wł. Reymonta.**Depesza kondolencyjna Delegata Rządu w Wilnie z powodu śmierci Reymonta.**

P. Delegat Rządu w dniu wczorajszym wysłał na ręce wdowy po zmarłym Pisarzu depeszę kondolencyjną. (zd).

Kondolencje Syndykatu Dziennikarzy Polskich w Wilnie.

Z powodu zgonu śp. Władysława Reymonta, prezes p. Konstanty Bukowski wysłał w imieniu Syndykatu Dziennikarzy Polskich w Wilnie depeszę kondolencyjną do p. Aurelii Reymontowej, małżonki znakomitego Pisarza.

Zebrania w sprawie uroczystości żałobnych.**Pogrzeb w środę.**

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Wczoraj rano odbyło się zebranie Towarz. Dziennikarzy i Literatów, którego prezesem był ś. p. Władysław Reymont, a wieczorem odbyło się posiedzenie delegatów wszystkich stowarzyszeń literackich z przedstawicielami Rządu, Sejmu i Senatu.

Na obydwóch zebraniach omawiano szczegóły uroczystości żałobnych. Postanowiono, że obok przemówień przedstawiciela rządu (prawdopodobnie min. oświecenia) i kleru, przemówią Leopold Staff i Adam Grzymała, Siedlecki.

Pohlewał służba cmentarna Powązek nie zgodziła się na to, aby pogrzeb się odbył we wtorek, gdyż nie chciała zrezygnować ze swego obowiązku świątecznego, pogrzeb odbędzie się w środę.

Z ostatniej chwili.**Posel Byrka delegatem oszczędnościowym Min. Skarbu.**

WARSZAWA, 5.XII (Pat.). Posel Byrka, prezes komisji skarbowej Sejmu, były kierownik Ministerstwa Skarbu, przyjął propozycję p. ministra Skarbu Zdzichowskiego i zostaje nadzwyczajnym delegatem Ministra Skarbu do spraw oszczędnościowych jako rzeczoznawca w dziedzinie Ministerstwa Skarbu.

Wzrost kursu złotego w Zurychu.

ZURYCH 5.XII. (Pat.). Przed zamknięciem giełdy złoty notowano 70.

Rokowania polsko-francuskie**w sprawie konwencji konsularnej i umowy prawno-sądowej.**

WARSZAWA, 5.XII (Pat.). Dnia 4 grudnia rozpoczęły się w Paryżu rokowania między Polską a Francją o konwencję konsularną i umowę prawno-sądową.

W skład delegacji polskiej wchodzi: dyrektor departamentu konsularnego dr. W. Babiński, radca prawny Ministerstwa Spraw Zagranicznych L. Babiński, naczelnik Wydziału Ministerstwa Spraw Zagranicznych dr. Karol Poznański i radca Ministerstwa Sprawiedliwości dr. Jan Rencki.

Sukces rządu Brianda w senacie.

PARYŻ, 5.XII (Pat.). Senat przyjął 205 głosami przeciw 26 całość projektu finansowego Loucheura. Artykuł 4 tego projektu, dotyczący inflacji, przyjęty był 196 głosami przeciw 59, a inne artykuły zostały przyjęte w głosowaniu przez podniesienie rąk.

Prasa lewicowa o uchwale senatu.

PARYŻ, 5.XII (Pat.). Prasa lewicowa wyraża radość z powodu sukcesu odniesionego wczoraj w senacie przez rząd.

Piękne zwycięstwo, pisze „Ere Nouvelle”, przyczyni się w szerokiej mierze do konsolidacji sytuacji gabinetu w kraju, oraz do zlikwidowania kryzysu zaufania, który naraża na szwank kredyt Francji.

Idea Brianda — europejski związek federacyjny.**Luther i Stressemann jej zwolennikami.**

PARYŻ, 5.XII (Pat.). „Journal” donosi z Berlina, że Luther i Stressemann są zwolennikami idei Brianda dotyczącej utworzenia europejskiego związku federacyjnego.

Zdaniem kół niemieckich realizacja tej idei byłaby oparta na międzynarodowym porozumieniu kolejowym, na systemie porozumienia ekonomicznego oraz układów politycznych.

Luther wręczył dymisję.

BERLIN, 5.XII (Pat.). Kanclerz Rzeszy dr. Luther wręczył dzisiaj o godzinie 6 ej popołudniu prezydentowi Rzeszy dymisję gabinetu. Prezydent Rzeszy przyjął dymisję i prosił kanclerza i ministrów Rzeszy o dalsze prowadzenie spraw do czasu utworzenia nowego gabinetu.

ne w marszu w 3 ch rzutach. Po mszy świętej o godz. 10-tej m. 30 przysięga dla poszczególnych wyznań rzym. kat., prawosławnego, staro-obrzedowego, ewangelickiego, wyznania mojżeszowego, mahometańskiego i karaimskiego. Po odbytej przysiędze odbędzie się dekoracja „Krzyżem Zasługi” poczem nastąpi defilada, którą będzie przyjmował na skrzyżowaniu ulic: A. Mickiewicza i 3-go Maja D-ca KOW., gen. bryg. p. O. Pożerski. Po której oddziały odmaszerują do koszar.

W jednym z najbliższych dni na mocy rozporządzenia K. O. W. we wszystkich oddziałach stacjonowanych w Wilnie i N.-Wilejce odbędzie się pogadanki dla szereg. które będą wygłaszane przez oficerów. Ponadto w dniu przysięgi będą zorganizowane zabawy i gry dla żołnierzy. (l)

Z Litwy Kowieńskiej.**Układ handlowy z Łotwą.**

RYGA, 5.XII, (tel. wł.). Rada ministrów zatwierdziła projekt umowy handlowej z Łotwą. Ten projekt powołała do Rygi delegacja handlowa litewska.

Litewsko-łotewska konferencja w Rydze.

RYGA, 5.XII, (tel. wł.). Wczoraj o godz. 4 i pół po poł. w min. spr. zagr. odbyło się otwarcie łotewsko-litewskiej konferencji. Posiedzenie zajął prezydent ministrów Celminz. Drugie posiedzenie odbyło się dzisiaj o godz. 11 rano na porządku dzienny sprawy organizacyjne konferencji.

Z państw bałtyckich.**Dalszy ciąg łotewskiego przesilenia rządowego.****Zjednoczenie narodowe się rzekło.**

RYGA, 5.XII, (tel. wł.). Wczoraj dr. Rejnard oficjalnie rzekł się w imieniu zjednoczenia narodowego, misji tworzenia rządu.

Nowy kandydat.

RYGA, 5.XII, (Pat.). Prezydent republiki przyjął dziś lidera mniejszości niemieckiej dra Schiemanna w celu poinformowania się o stanowisku, jakie zajmują mniejszości narodowe w kwestji utworzenia rządu.

Jak donoszą piśma rokowania prowadzone między centrum a socjalistami doprowadziły do porozumienia co do programu ewentualnej koalicji lewicowej.

Leaderzy centrum zapewniają, że socjal-demokraci uczynili znaczne ustępstwa, między innymi zrzekają się uprzednio stawianych żądań w sprawie rozszerzenia praw mniejszości. Narady co do podziału tak, rozpoczną się w dniu jutrzejszym.

Jeżeli osiągnięte zostanie porozumienie prezydent republiki powierzy prawdopodobnie w poniedziałek posłowi Skuilenickowski, socjalście minimaliście misję utworzenia rządu.

Przesilenie rządowe w Estonji.**Konferencja p. Teemanta.**

TALLIN, 4.XII (tel. wł.). P. Teemant zaprosił na posiedzenie 5 b. m. przedstawicieli partji, oprócz Niemców, Rosjan i socjalistów, celem oznajmienia swego programu.

Z Klubu Pracy, który też wejdzie do rządu Teemanta zapewniają, że w środę p. Teemant przedstawi nowy rząd konstytuancyjny.

Teemant tworzy gabinet burżuazyjny.

Rokowania przywódcy związku chłopskiego Teemanta doprowadziły do wyjaśnienia faktu, że możliwym jest utworzenie gabinetu burżuazyjnego od związku chłopskiego do partji robotniczej włącznie a bez udziału socjalnych-demokratów.

Teemant zawiadomił wobec tego prezesa parlamentu, że przyjmuje misję utworzenia nowego gabinetu. Teemant zamierza utworzyć gabinet, którego głównym zadaniem będzie poprowadzić kraj do wyborów mających się odbyć w przyszłym roku.

Następstwem Locarno — powszechne rozbrojenie.

LONDYN 5.XII. (Pat.). Z kół zbliżonych do delegacji niemieckiej podają, że Niemcy uważają za logiczne następstwo podpisania paktów locarneckich sprawę powszechnego rozbrojenia.

Sprawa ta pociągnie za sobą kwestję wejścia Rosji do Ligi bez czego zdaniem wzmiankowanych kół powszechne rozbrojenie jest niemożliwe.

Spotkanie Chamberlaina z Cziczerinem w Wenecji.

BERLIN, 5.XII (Pat.). „Vossische Ztg” donosi, że w czasie między świętami Bożego Narodzenia a Nowym Rokiem nastąpić ma w Wenecji spotkanie Chamberlaina z Cziczerinem.

St. Zjednoczone i Sowiety zaproszone do przygotowań przed konferencją rozbrojeniową.

GENEWA, 5.XII. (Pat.). Szwajcarska agencja telegraficzna. Jak słychać, Rada Ligi Narodów wystosowała do Stanów Zjedn. i do rosyjskiej Unji Sowieckiej zaproszenie, by wysłały przedstawicieli do komisji przygotowawczej w sprawie konferencji rozbrojeniowej.

Oburzające Anglię żądanie Stanów Zjednoczonych.

BERLIN, 5.XII. (Pat.). Wedle doniesienia „Lokal Anzeiger” z Londynu wystosował rząd waszyngtoński do rządu angielskiego żądanie, by wszyscy urzędnicy angielscy, którzy spowodowali niepokoje w Chinach, zostali wydalen.

W angielskich kółach politycznych panuje z tego powodu żywe oburzenie. Słychać, że żądanie amerykańskie będzie odrzucone.

KRONIKA.

Dziś—Mikołaja B.W., Leonii M.
Niedziela
Jutro—Sabby Op., Niceta B. W.
6
Grudzień
Wschód słońca—g. 7 m. 28
Zachód .. —g. 8 m. 26

URZĘDOWA.

— Paskarze w przyspieszonym trybie postępowania sądowego będą pociągani do odpowiedzialności. W związku z notowaną ostatnio niezasadzoną zwyżką cen na artykuły pierwszej potrzeby w poszczególnych przedsiębiorstwach handlowych, które korzystając z chwilowego spadku dolara postanowiły to wykorzystać dla celów paskarskich podwyższając prawie o 50

proc. ceny na wspomniane wyżej artykuły — Delegat Rządu wystosował pismo do p. Prezesa Sądu Okręgowego w Wilnie z prośbą o spowodowanie, by sprawy związane z przekroczeniem przez poszczególne firmy handlowe ustawy o lichwie i spekulacji, były rozpatrywane w trybie możliwie jak najspieszniejszym lub ewentualnie by Pan Prezes Sądu Okręgowego przydzielił wszystkie sprawy związane z przekroczeniem wspomnianej ustawy na terenie m. Wilna jednemu z sędziów.

Ma to doniosłe znaczenie, dla ukrócenia lichwy i spekulacji odstraszając na przyszłość chętnych do uprawiania paska. (zd)

MIĘSKA.

— Zwracać listy składek. Obywatelski Komitet uruchomienia teatru „Reduta” w Wilnie prosi wszystkie osoby i instytucje, które jeszcze nie zwróciły list składek otrzymanych od Komitetu, o zwrot tychże i o wpłaceniu zebranych składek najpóźniej w dniu 10 grudnia rb. Listy składek należy na ręce p. Dyrektora St. Białasa w Banku Polskim (ul. Mickiewicza 3), a pieniądze zebrane i weksle oddawać do Banku Spółek Zarobkowych (ul. Mickiewicza 1).

Zrzeszenia, które zobowiązały się do wpłat, rozłożonych na dłuższe terminy, proszone są o złożenie weksli na całą sumę składek zadeklarowanych, a jeszcze nie zebranych w gotówiznie. Weksle te, wystawio-

ne przez osoby zbierające składki, będą później wykupione przez nie po zebraniu składki. Sposób zrealizowania zadeklarowanych składek jest konieczny, gdyż Komitet dąży do uruchomienia teatru Reduty w Wilnie jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia i musi w najbliższym czasie poczynić znaczne wydatki.

— **Wystawa poświęcona pamięci Żeromskiego.** Ostatnie dni otwarcia wystawy, poświęconej pamięci Żeromskiego, zorganizowanej w Czytelni Publicznej Biblioteki Publicznej i Uniwersyteckiej w Wilnie, a składającej się z autografów, portretów, oraz kompletu utworów zmarłego wielkiego pisarza, są poniedziałek i środa, 7-go i 9-go grudnia. Wystawa mieszcząca się w 3 gablotach dostępna jest dla zwiedzających w godzinach otwarcia Czytelni od 9 rano do 6 wiecz.

— **Żądania Kurji Biskupiej.** W wykonaniu art. 24 Konkordatu pomiędzy Rzeczpospolitą a Stolicą Apostolską czynnikami rządowe w Wilnie pertraktują z Kurją Biskupią, która wysunęła szereg żądań w sprawie zwrotu okoku 60-ciu obiektów (budynków) jako danej własności Kościoła.

Zwrotowi podlegają obiekty, będące w posiadaniu i zarządzie państwa, dawniej stanowiące własność kościoła.

Uważamy, że żądania te są nieco wygórowane, zwłaszcza, że budynki te zajmują urzędy państwowe i instytucje oświatowe. (zd)

SPRAWY SAMORZĄDOWE.

— **Wstrzymanie inwestycji w r. 1926.** Na rok 1926 mają być w samorządach wstrzymane wszelkie akcje inwestycyjne, tak, iż jedyną inwestycją samorządową będzie brukowanie ulic poszczególnych miasteczek i wsi.

W związku z powyższym Urząd Delegata Rządu wyjaśnia samorządom, że mogą one pociągać gminy do udziału w pracy oraz wydatkach związanych z brukowaniem ulic miasteczek i wsi.

Ostatnio w powiecie Wileńsko-Trockim staraniem samorządu wybrukowane zostały ulice miasteczka Ostrowca i Rudowina, w powiecie zaś Dunilowickim Dunilowice i częściowo Budstaw.

Akcja powyższa ma na celu podniesienie stanu kulturalno-ekonomicznego i sanitarnego naszej prowincji.

— **Budżet sejmiku brastawskiego.** Wydział Sejmiku powiatu Brastawskiego uchwalił budżet na rok 1926 dla powiatu w nowych granicach, ustalonych podziałem administracyjnym województwa. Ogólna suma budżetu wynosi 598 846 zł., co biorąc pod uwagę ogólną ilość mieszkańców 127.408 — wypada na osobę 4 zł. (zd)

SPRAWY SZKOLNE.

— **Przedstawienie szkolne.** W Poniedziałek 7 b. m. w lokalu szkoły „Świt”, mieszczącej się przy ulicy Mria Puhulanka, odbędzie się przedstawienie szkolne. Wystawioną zostanie celem uczczenia Nieznanego Żołnierza sztuka dla młodzieży Tarwida p. t. „Bezimienni bohaterowie”, którą wykonają członkowie koła „Samokształcenie” Chroniska Pogotowia R-tunkowego dla dzieci chrześcijan. Bil-ty będą do nabycia przy wejściu. Początek przedstawienia o g. pp. Dochód z przedstawienia prze-

znacza się na rzecz koła samokształceniowego. Spodziewamy się że społeczeństwo nasze gorąco poprze szlachetny cel przedstawienia. (n)

— **Na niezamierzonych uczniach.** Zarząd Opieki Szkolnej gimnazjum im. Zygmunta Augusta w celu zasilenia funduszy na udzielenie pomocy niezamożnej a zdolnej młodzieży, uczącej się w tym gimnazjum, urządziła w dniu 8 grudnia koncert o urozmaiconym programie.

Zarząd Opieki Szkolnej zdaje sobie sprawę, że odwoływanie się do poparcia szerszego ogółu tego ściśle lokalnego przedsięwzięcia nie jest wskazane wobec ogromu potrzeb, mających znaczenie ogólniejsze.

Rada uważa, iż nikt bardziej nie zrozumie i nie odczuje, jak właśnie rodzice uczniów, tego bólu serdecznego, jaki odczuwa młodzież, garnąca się do światła, wiedzy, gdy nagle widzą materialne cdepchną ją od źródeł nauki, tworząc z chęlniej, objętej szczerym zapalem najmłodszej inteligencji beznadziejną czeredą przedczesnych pesymistów i wykołofców, nienawidzących własne społeczeństwo i nawiązanie przez to społeczeństwo nienawidzonych. Dlatego, chociaż czasy istotnie są ciężkie, po obywatelsku myślący ojciec i żywo czująca matka, dokładając starań i wysiłków dla wykształcenia własnego dziecka, niewątpliwie przyczynią się bodaj skromną pomocą do umóliwienia nauki tym, których los pozbawił środków materialnych.

W tej myśli Zarząd wyraża niezłomną nadzieję, że wszelkie nasze imprezy dochodowe, a w szczególności koncert powyższy, doznają życzliwego i wydatnego poparcia ze strony W. P.

Bilety w cenie od 50 gr. do 5 zł. do nabycia przy wejściu.

OPIEKA SPOL. I OCHR. PRACY.

— **Przedłużenie bezrobotnym okresu zasiłkowego.** Stosownie do uchwały Rady Ministrów z dnia 2. b. m. Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w dniu wczorajszym otrzymał powiadomienie z Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, że został przedłużony okres zasiłkowy do 13 tygodni, tym bezrobotnym, którym już upłynął termin, który był swego czasu przedłużony do 17 tygodni. (i)

— **Wypłata zasiłków dla bezrobotnych.** W najbliższym czasie Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy rozpocznie wypłacanie zasiłków dla bezrobotnych robotników. (i)

— **Rejestracja bezrobotnych w murach po Franciszkańskich.** Od kilku dni w murach po Franciszkańskich odbywa się rejestracja bezrobotnych, którzy byli zarejestrowani w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy przed 20 b. m. i którym przysługuje obecnie prawo do pobierania zapomogi w naturze.

Wymieniona rejestracja odbywa się w godzinach popołudniowych każdego dnia od 5 do 8 wieczór. Natomiast dla bezrobotnych pracowników umysłowych jedynie we środę w tej samej porze.

Zapomoga wynosi dla bezrobotnych obarczonych 3-ma dziećmi: 3 centnary ziemniaków i 30 kłgr. maki. Dla osób, którzy są obarczani większą rodziną racja zapomogowa jest zwiększona. (i)

— **Maka i ziemniaki dla bezrobotnych.** Magistrat m. Wilna w dniu wczorajszym zakupił w Spółdzielni Rolnej Kresowego Związku Ziemi 30 tysięcy kłgr. ziemniaków i 3 tysiące kłgr. maki, które w najbliższym czasie zostaną rozdane bezrobotnym z piwnicy wymienionego związku przy ul. Zawalnej. (i)

SPRAWY GOSPODARCZE.

— **Spadek cen ze spadkiem dolara.** W związku z ponownym spadkiem dolara ceny hurtowe maki i przetworów mącznych w ostatnich dniach zmniejszyły się o 1,5 procenta. (i)

SPRAWY BUDOWLANE.

— **Pożyczki na budowę.** Bank Gospodarstwa Krajowego począwszy od dnia 1 stycznia 1925 roku do dnia 5 grudnia rd. udzielił 17 pożyczek na cele budowlane.

Pożyczki otrzymał właściciele majątków, którzy wykazali konieczność przeprowadzenia odbudowy gospodarstw. (i)

SPRAWY ŻYDOWSKIE.

— **Żydowski Zw. Zawodowy na rzecz swoich bezrobotnych.** Na ostatnim posiedzeniu Okręgowa Rada żydowska związków zawodowych postanowiła opodatkować swych członków na rzecz pozbawionych pracy robotników żydowskich. (i)

Z KOLEI.

— **Zjazd zawiadowców stacji.** Dział o godz. 9 m. 30 w sali Stowarzyszenia Techników (ul. Wileńska 35) odbędzie się zjazd zawiadowców stacji oraz ich pomocników i pracowników umysłowych.

- 1) Otwarcie zjazdu (9 m. 30);
- 2) Wybór przewodniczącego i prezydium;
- 3) Sprawdzenie mandatów przez komisję mandatową;
- 4) Sprawozdanie komisji mandatowej;
- 5) Słowo przewodniczącego Zjazdu;
- 6) Dyskusja na temat zjazdu;
- 7) Rezolucja i wolne wnioski;
- 8) Zamknięcie zjazdu przez przewodniczącego. (i)

ZEBRANIA I ODCZYTY

— **Odczyt o Alpach Francuskich.** Oddział Wileński Polskiego Towarzystwa Tatrzńskiego urządził we wtorek, 8 b. m. o godz. 8-jej wieczorem, w nowym lokalu w Gimnazjum im. J. Słowackiego (ul. Dominikańska 3), zebranie miesięczne, na którym Prof. Tadeusz Czełowski wygłosi pogadankę o Alpach Francuskich, ilustrowaną przezrociami. Goście mile widziani.

W nowym lokalu funkcjonować będzie biblioteka i czytelnia czasopism turystycznych, otwarta co wtorek od 8-jej do 9-jej wieczorem i służąca za miejsce życia klubowego dla członków oddziału.

List do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmie proszę o łaskawe zamieszczenie w poczytnym piśmie Pańskim następującej wzmianki: od pewnego czasu grasuje w Wilnie niejaki Pasternak Tadeusz vel. Krzyczki—wyludziiciel i oszust. Osobnik ten, korzystając ze znajomości, za moim pośrednictwem zawarty, w hańbny sposób nadużył mego zaufania, a obecnie krąży po mieście, powołując się na moje nazwisko oraz na osoby moich znajomych i przyjaciół, celem wyłudzenia pieniędzy.

Korzystając z uprzejmości Pana Redaktora i udzielonej mi pomocy w zde-maskowaniu tego nieuczelnego człowieka, serdecznie dziękuję za udzielenie mi głosu na łamach Pańskiego pisma.

Łącząc wyrazy poważania i szacunku. Kazimierz Sokolowski, Wilno, 4.XII 25.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

W Wilnie.

— **Śmierć od mechanizmu wagonowego.** Wczoraj rano w wagonie ściegowym, służącym do oczyszczania

nia toru został zabity mechanizmem wagonu robotnik Józef Zelmo, którego trup obecnie znajduje się na dworcu st. Kiena. (i)

— **Śmierć w piwiarni.** 4 b. m. w lokalu piwiarni Chojlańskiej Eli, przy Końskiej № 3, po upływie 3 minut po wejściu, zmarł nagle Kronik Josiel, lat 51. Przyczyny nie ustalono. Trupa odstawiono do kostnicy św. Jakóba.

— **Ucieczka więźniów ze szpitala wojskowego.** 4 b. m. po przepłowaniu kłrety, zbiegli z Oddz. Wojsk. Szpita. Obzru War. Wilno, stwachm. Kauze Marjan z 3 p. strz. kcn I szereg 2 klasy więzień Pratasewicz Józ. z 86 p. p. Pościg zarządzono.

— **Przez 17 miesięcy udawał greka.** 5 b. m. przez Ekspoz. śledczą został ujęty Michał Zygnot, pseudo Młczka Grek, zam. Wieka 26, ukrywający się od 17 miesięcy od odsiedlenia kary.

— **Znalazł się i koń i złodziej.** 5 b. m. przez Ekspoz. śl. został ujęty Klmaszewski Kazim., zam. w hotelu „Bristol”, oskarżony o kradzież konia dorozkarskiego, (o czym wczoraj donosiliśmy). Koń odebrany. (i)

— **Tu się oblowili.** Dn. 3 b. m. o g. 19 m. 30 z mieszkania Branczkowskiego Maks, (Końska 24), po oderwaniu zamka, skradziono rozmaite bielizne, serwis srebrny, 1 zł. zegarek damski, 50 dolar. i 300 zł. na ogólną sumę 4000 zł.

— **Nie żałował fatygi.** Dn. 4 b. m. Fajnsztajn Rachmiel, zam. Szawska 2, zamełował, iż dnia 1 b. m. między godz. 21 a 22 po podrobieniu 3 kluczy, ze sklepu przy ul. Szawelskiej 2 skradziono rozmaite wyroby galaneryjne na sumę 1000 zł.

— **Fatalne niepowodzenie.** Dn. 4 b. m. o g. 1 w nocy przez Miłosza Władysław, zam. Poleska 86, został przytrzymany na gorącym uczynku kradzieży pretów żelaznych ze strychu wart. 30 zł. Orlicki Kazimierz, bez stałego miejsca zamieszkania.

— **Dn. 4 b. m. o g. 13,** po złamaniu kłódki przy drzwiach mieszkania Łukaszczyca, (Objazdowa 6), usiłował dokonać kradzieży taam: Perkowski Michał (Prosta 12).

— **Nieopatrzna p. Luba.** Dn. 4 b. m. między g. 1 a 13, z niezamkniętego mieszkania Szymczakowej Luby skradziono bieliznę i garderobę, wart. 300 zł. Kradzieży dokonano przy ul. Objazdowej nr. 8 m. 2.

— **Lokal cieszący się większą frekwencją złodziei.** Dn. 4 b. m. o g. nieustal. w sali handlowej przy ul. Mickiewicza, Borysowi Dobrowolskiemu z kieszni (Lwowska 9), skradziono 160 zł. gotówką i weksli na 90 dol. i 180 zł.

— **Podpatrzył.** Dn. 3 b. m. między g. 16 a 19, skradziono pościel i garderobę wart. 150 zł. na szkodę Białopiotrowicz Felicji, (Ponarska 18). Kradzieży dokonano z mieszkania za pomocą klucza położonego na belce przez wyżej wymienioną.

— **Okradzenie „Galicji” w Wilnie.** W nocy z dn. 3 na 4 b. m. ze składu nutowego „Galicja” przy ul. Rossa 2, po oderwaniu skobla, dokonano kradzieży 2 skrzyń śwec, wart. 200 zł.

— **Żeby było ciepło.** Dn. 4 b. m. o g. 13 m. 30 w lokalu szkoły żydowskiej przy ul. Zawalnej 68, należącej do „Miszmeros-Chojlim” z powodu silnego rozpalenia pieca żelaznego wybuchł pożar. Zawezwana straż ogniowa pożar stłumiła. Ogień zniszczył część sufitu. Wypadków z ludźmi nie było.

— **A to baba sekutnic! Oszczerce oskarżenie.** W Nr. 277 pisma „Dziennik Wil.” z d. 2 b. m. w rubryce „Kronika Policynna” umieszczono notatkę o kradzieży, dokonanej rzekomo przez Henr. Kozłowskiego u Heleny Miłoszewskiej (Mickiew. 24). Dochodzenie stwierdziło, że oskarżenie M. i. jest gołosłowne i że spowodowane zostało przez zaręgan na kielokalowem, za co oskarżycielkę K. pociągnie do odpowiedzialności. (i)

Na prowincji.

— **Śmierć pod pociągłem.** 3 go b. m. o g. 14 55 na szlaku Landwarów-Leśno, został zabity przez pociąg towarowy № 764, idący z Wilna do Warszawy, stróż kolejowy Czerwiński Józef, zam. na przyst. Leśno. Zwłoki przewieziono do Rudziszek.

— **Trafiła kosa na kamień.** 26 b. m. na szlaku Głębokie-Dzisna, został napadnięty Krzywicki Franc., plenipotent sklepu wódek w Miorach,

jadący z towarem, zakupionym w Głębokiem, do Mior. Ze względu na energiczne wystąpienie Krzywickiego, napastnicy rabunku nie popełnili i zbiegli.

— **Niebezpieczny odyniec.** Przeważone dochodzenie ustaliło, iż pożar we wsi Wojcizce, gm. Molodeczańskiej, na szkodę Łomaka Jana i Wołyńca Konst., wybuchł przez podpalenie na tle zemsty przez Odyńca Bazylego, mieszkańca tejże wsi. Odyniec był pod dozorem policji, gdyż ma w Sądzie Okr. w Wilnie sprawę o podpalenie stogu siana na szkodę Wołyńca w r. 1923. Podpalacza zaarrestowano.

Teatr i muzyka.

— **Teatr Polski (Lutnia).** Dział ukazuje się po raz drugi melodyjna i powszechnie lubiana operetka Stolja „Dzidzi”. W rolach głównych wystąpią: J. Kozłowska, Z. Kosińska, L. Sempoliński, B. Horszki, S. Bruszkiewicz i B. Witowski.

Reżyseruje L. Sempoliński. Operetkę prowadzi A. Wiliński.

— **Przedstawienie popołudniowe.** Dział o g. 4 pp. wczob. obzrymiego powodzenia wystawioną zostanie operetka Stolja „Dzidzi” w premierowej obsadzie.

— **Poranek poświęcony kompozytorom włoskim i rosyjskim.** Dział 6-go grudnia 1925 r. odbędzie się w Teatrze Polskim o g. 12 m. 30 po cenach najniższych poranek poświęcony kompozytorom włoskim i rosyjskim. Udział biorą: J. Kruczanka (śpiew), E. Igdał (śpiew), S. Benoni i R. Rubinsztajn (akompanjament).

W programie: Donizetti, Esposito, Leoncavallo, Rossini, Verdi, Czajkowski, Glinka, Greczaninow, Krasin, Mussorgski, Rachmaninow, Rimski - Korsakow, Borodin. Ceny miejsc najniższe od 50 gr. do 2 zł.

— **XX lecie T-wa „Lutnia”.** Obchód rozpocznie Msza Św. celebrowana przez J. E. Ks. B. Bandurskiego w Bazylice św. Stanisława w niedzielę o g. 9 r. W wielkim koncercie w poniedziałek, dn. 7 b. m. biorą udział: połączone chóry Lutni i Konserwatorium, kier. prof. B. Gawrońska—soliści: pp. Hendrychówna, Skowrońska i prof. Ludw. orkiestra symfoniczna—dyr. A. Wyleżyński oraz dawny zespół dramatyczny T-wa „Lutnia”. W programie: Milda—kantatami toł. St. Moniuszki, Step—poemat symf. Z. Noskowskiego i Zagłoba Śwatem—komedia w 1 akcie H. Sienkiewicza. Słowo wstępne wygłosi prof. J. Wierzyński.

Bilety w kasie „Lutni” od 11—1 i 3—9 w. Ceny nie podniesione.

Rozmaitości.

Referendum małżeńskie.

W Niemczech ukazała się ankieta na temat małżeństwa, zainicjowana przez znanego pisarza, hr. Keyserlinga. Interwiewowani okazali się bardzo dyskretnymi i wstrzemięźliwymi w swych odpowiedziach na ten drażliwy temat. Jeden tylko prof. Dahlike pozwolił sobie na szersze umotywywanie małżeństwa jako instytucji „przestarzałej i niepraktycznej”. Ale jak się wyraził B. Shaw: nikt nie ma odwagi napisać prawdy o małżeństwie za życia swej żony”. Być może, że prof. Dahlike jest kawalerem. (w).

Giełda warszawska

z d. 5—XII 25 r.		Giełda pieniężna	
		sprzedaż	kupno
Dolary	7,70—7,75	7,57	7,53
Londyn	37,275—86,66	37,57	36,75
Nowy York	7,85—7,55	7,57	7,53
Parыз	29,70—29,50	29,58	29,43
Szwajcjarja	147,60—145,68	146,04	145,32
Poz. dolar.	62—64 (w zł. 486 70—502,40)		
Poz. kolej.	85—80—85		
5 proc. poz. konwers.	48,50		
80% proc. Poz. konwers.	77—78		
4 1/2% 0/0 listy z. T. Kred. Z. przed.	17,50—17,00		
5 1/2% 0/0 listy z. warsz. przedw.	17,15—16,90		
5 1/2% warsz. przedwój.	13,50		

Redaktor Józef Batorowicz.

LECZNICA LITEWSKIEGO STOWARZYSZENIA POMOCY SANITARNEJ

Wilno, Wileńska 28.

W przychodni przyjmują lekarze specjaliści: Choroby dziecięce od 10—11 i od 3—4; choroby wewnętrzne od 10—4; chirurgiczne od 1—2; kobiece 11—12

oczu 12—2; uszu, nosa i gardła 2—4; zębów 10—12; skórne i weneryczne 2—3; nerwowe 3—4.

W szpitalu oddziały: wewnętrzny, chirurgiczny, ginekologiczny, położniczy, oraz dla stałych chorych moczopięciowych.

Gabinet Roentgena i elektro-leczniczy

Leczenie promieniami, fotografowanie, prześwietlanie, elektryczne wanny, elektryczny masaż. Laboratorium analityczne.

CZAS NAJWYŻSZY DAWAĆ Ogłoszenia Świąteczne!

Ogłoszenia tylko umiejętnie ułożone i w odpowiednich wydawnictwach umieszczone mogą przynieść ogłaszającym korzyści.

Z ogłoszeniami należy zwrócić się tylko do ludzi fachowych w tym zawodzie

Biuo Przepisywań St. Grabowskiego

Wilno, Garbarska 1: Tel. 82.

pod kierownictwem sił wykwalifikowanych

Poleca swoje usługi

Warunki bardzo dogodne

Wykonanie solidne.

OGŁOSZENIE.

Kupcie obuwie Wyrobów Więziennych, Firmy „POL-BUT” ponieważ takowe obuwie wyjątkowo jest mocne, ceny są bardzo przystępne. Kupując obuwie firmy „POL-BUT” każdy zaoszczędzi 100 proc. swego kapitału, obuwie tylko gwarantowane. Ul. Bonifraterska 10, tel. 496.

Radioamatorom ZAKOPANE,

wysyłamy ostateczny cennik aparatów z części składowych po otrzymaniu 30 groszy. Schematy do 3 i 4 lampowych aparatów 4 zł. 1.50 „Philradio”, Kraków Rynek 9. Telefon 204.

Zalety i Wady!

Nadeślij charakter pisma swój lub zainteresowanej osoby. Otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności, przeznaczenie. Analizę wysyłam po otrzymaniu 8 złotych. Osobiście przyjmuję od 12—7. Protokół, edezy, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy. Warszawa, Psychografolog. Sztyler Szkolnik, Piękna 25-34.

Inteligentna

wdowa z 4-ro letnim synkiem poszukuje pracy. Zna się na gospodarstwie i gotowaniu. Może również zająć się wychowaniem młodszych dzieci. Oferty do administracji pisma dla „M. L.”

Gołębie lotne

Do sprzedania 11 sztuk gołębi w tem trzy pary białych Gdańskich i dwie pary i jedna duża samica Hanowerskich płowych. Oraz klatka feso-nowa szafy z przedziałami na sześć par. Dowiedzieć się Wilno Zarzeczcie Białe zsułek Nr. 10 m. 1. Testewicz.

ZGUBIŁES

dowód osobisty, metrykę, lub inne dokumenty. Szukaj natychmiast za pośrednictwem ogłoszenia w Kurjerze Wileńskim.

Polska Drukarnia Nakładowa

„LUX”

WILNO, ul. Żeligowskiego 1.